



# **Polska stanie się nowym centrum obsługi i koprodukcji czołgów Abrams dla NATO.**

**By Merrick Carey, CEO, Lexington Institute**

Pierwszy z 250 nowoczesnych czołgów M1A2 Abrams w wersji SEP3, zamówionych przez Wojsko Polskie, wkrótce trafi do Polski. Dostawy tych zaawansowanych pojazdów bojowych sprawią, że jednym z głównych priorytetów Ministerstwa Obrony Narodowej stanie się szybkie wdrożenie rozwiązań zapewniających ich serwisowanie i utrzymanie w pełnej gotowości operacyjnej. Wojsko Polskie będzie musiało zapobiec sytuacjom, w których nowe czołgi mogłyby być wyłączone z użytku, szczególnie biorąc pod uwagę konieczność odstraszania potencjalnej rosyjskiej agresji.

Polska jako największy kraj NATO na wschodniej granicy Sojuszu, kontynuuje dynamiczne działania na rzecz modernizacji sił zbrojnych, planując przeznaczyć na obronność rekordowe 4,7% PKB w nadchodzącym roku. To najwyższy odsetek w całym Sojuszu

Północnoatlantyckim, nawet w porównaniu z USA. Polska nabywa najnowocześniejsze myśliwce, śmigłowce, systemy obrony przeciwlotniczej oraz sprzęt pancerny, intensywnie rozwijając swoje zdolności militarne. Integracja tego zaawansowanego technologicznie sprzętu będzie jednak dużym wyzwaniem, wymagającym sprawnego działania ze strony rządu, wojska i przemysłu.

Szybkie wprowadzenie najnowszego sprzętu wojskowego wymaga od Polski dostosowania strategii obronnej, w tym doktryny, organizacji, szkolenia i planów serwisowych. Kluczowe będą tu partnerstwa przemysłowe między polskimi i amerykańskimi firmami, które zapewnią techniczne wsparcie i koprodukcję. Tak duża inwestycja w amerykański sprzęt i technologie uprawnia Polskę do oczekiwania, że znacząca część związanych z nią prac przypadnie rodzimym firmom i pracownikom. Liderzy amerykańskiego biznesu w Polsce doceniają polskich dostawców i podwykonawców sektora obronnego jako jednych z najlepszych w swojej klasie, a firma Boeing już organizuje w Polsce konferencję dla dostawców części do śmigłowców.

Dostawy czołgów Abrams otwierają nowy rozdział współpracy przemysłowej między oboma krajami. Polska będzie odpowiedzialna za serwisowanie, a nawet modernizację tych czołgów,

nie tylko dla własnych potrzeb. W poznańskim centrum serwisowym będą także obsługiwane Abramsy z USA, Rumunii i innych europejskich krajów. Armia amerykańska posiada już setki pojazdów opancerzonych w tym regionie, a dodatkowe Abramsy, które trafią na Ukrainę – w tym te przekazane przez Australię – mogłyby być remontowane lub modernizowane w poznańskim ośrodku.

Amerykański producent Abramsów, firma General Dynamics Land Systems, podjęła współpracę z Polską Grupą Zbrojeniową (PGZ) w celu stworzenia regionalnego centrum obsługi (*Regional Competency Centre - RCC*) Abramsów w Poznaniu. Starsze wersje czołgów Abrams zakupione przez Polskę są już tam serwisowane. Armia USA również może korzystać z tego centrum do obsługi swoich czołgów stacjonujących w Polsce. Inne kraje NATO, które zdecydują się na zakup Abramsów, będą mogły również korzystać z tego obiektu w Poznaniu. Konieczne będzie szybkie działanie polskich przywódców wojskowych i biznesowych, aby rozwinąć możliwości RCC i zapewnić stałą gotowość bojową dla sprzętu.

RCC w Poznaniu będzie również angażować się w koprodukcję nowych Abramsów, ponieważ Polska planuje zakup dodatkowych 800 czołgów. Wraz z kolejnymi zamówieniami na Abramsy, centrum w Poznaniu może stać się kluczowym ośrodkiem koprodukcji we współpracy z PGZ i innymi polskimi partnerami. Wytwarzane w USA zestawy czołgowe będą mogły być montowane na miejscu w Polsce.

W dłuższej perspektywie także Ukraina będzie opierać się na czołgach Abrams i pojazdach opancerzonych. Nawet jeśli w przyszłości dojdzie do porozumienia pokojowego między Ukrainą a Rosją, bezpieczeństwo Ukrainy będzie wymagało dalszych inwestycji w siły zbrojne, zwłaszcza w sprzęt gotowy do natychmiastowego użycia w obronie przed potencjalnymi rosyjskimi atakami. Transportowanie tego sprzętu do USA czy Europy Zachodniej na potrzeby napraw i modernizacji byłoby kosztowne i czasochłonne.

Polska jest na dobrej drodze do stworzenia zaawansowanych i interoperacyjnych sił zbrojnych, które będą stanowiły skuteczne odstraszenie wobec Rosji. Regionalne centrum o Abramsów w Poznaniu odegra kluczową rolę w utrzymaniu gotowości sił NATO na wschodniej flance.